

W kwietniu br. posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Zbliża się VIII wiosenna sesja Sejmu. Już się dowiaduje sprawozdawca parlamentarny PAP o planie posiedzenia Izby odbędzie się przypuszczalnie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Przedmiotem debaty będą zapewne rządowe projekty ustaw.

W Sejmie znajduje się obecnie 4 projekt ustawy o medalu „Sily Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, bibliotekach, zezwoleniach na działalność artystyczną, rozrywki, i sportową oraz o dokonywaniu w księgach wieczystych wpisów na rzecz Skarbu Państwa w oparciu o międzynarodowe umowy.

Projekt ustawy o medalu „Sily Zbrojne w Służbie Ojczyzny” jest nowelizacją dotychczasowych przepisów o nadawaniu tego medalu, a o bibliotekach — zmierzają do rozwiązania i prawnego ujednolicenia dotychczasowych przepisów o nowym zadaniu, stających przed bibliotekami. Trzeci w wymienionych projektach ustaw ma na celu stworzenie podstaw prawnych zabezpieczających realizację wytycznych polityki kulturalnej państwa w zakresie działalności artystycznej, rozrywkowej i sportowej. Czwarty zaś projekt ustawy zmierza do uregulowania sprawy przechodzenia na własność państwa nieruchomości, lub prawa do nich na podstawie międzynarodowych umów o uregulowaniu roszczeń finansowych.

M. Naszkowski w Norwegii

OSLO (PAP) — Do Norwegii przybył wiceminister Spraw Zagranicznych PRL MARIAN NASZKOWSKI. Złożył on wizytę min. Spraw Zagranicznych Norwegii J. Lyngowi i odbył z nim rozmowę. Następnie M. Naszkowski spotkał się z członkami norweskich komisji rozbrojenia.

Plan podróży de Gaulle'a

PARYŻ (PAP) — Urząd prezydenta Republiki ogłosił w poniedziałek komunikat zawierający oficjalne podróże generała de Gaulle'a do Rumunii w dniach od 14 do 19 maja br.

W związku z komunikatem urzędu prezydenckiego przypomina się, że de Gaulle zapowiedział na bieżący rok również podróże do Turcji, gdzie prawdopodobnie w drugiej połowie października będzie rewizytował prezydenta Sunaya, który przebywał we Francji w czerwcu ub. roku. Jeśli idzie o wyjazd do Indii i Pakistanu, to prezydent Francji nie wyklucza tam podróży i w tym roku i możliwym podróżuje bierze się dopiero pod uwagę na początku przyszłego roku.

T. ŻIWKOW odwiedzi Turcję

SOFIA (PAP) — W środe do Turcji przybędzie z wizytą oficjalną premier Ludowej Republiki Bułgarii, Todor Żiwkow. Przeprowadzi on rozmowy z premierem Turcji, Demirelem, prezydentem tego kraju, Sunayem oraz innymi politykami. Jak się oczekuje wizyta Żiwkowa w Turcji otworzy się do dalszej porządku stosunków bułgarsko-tureckich oraz umocnienia współpracy krajów bałkańskich.

POGODA

Dziś — Zachmurzenie umiarkowane, mgła, miejscami duże, przelotne, pady wietrzny silny. W godzinach popołudniowych — deszcz. Temperatura: temp. min. 6, maks. plus 5 stopni. Jutro — bez większych zmian.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 113.984

A Gazeta BIAKOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

№ 86 (3187) Środa, 26. III. 1968 r. Cena 50 gr

Jedynym miernikiem oceny każdego obywatela — jego postawa wobec narodu i socjalizmu

W atmosferze poparcia dla partii i tow. Wiesława — przebiegało spotkanie aktywu partyjnego stolicy

WARSZAWA (PAP) — We wtorek w Sali Kongresowej w Warszawie odbyło się spotkanie aktywu partyjnego stolicy z I sekretarzem KC PZPR WŁADYSŁAWEM GOMULKĄ, który omówił toż oraz źródła i przyczyny wydarzeń zaszłych w kraju w ostatnim okresie.

Już na długo przed oznaczoną godziną spotkania Sali Kongresowej szczerze się spotkać aktywu partyjnego stolicy z I sekretarzem KC PZPR WŁADYSŁAWEM GOMULKĄ, który omówił toż oraz źródła i przyczyny wydarzeń zaszłych w kraju w ostatnim okresie.

strem Wiesławem". A oto treść innych transparentów: „Umocnijmy jedność narodu w budowie socjalistycznej ojczyzny”, „Przec z agenturą imperializmu — reakcyjnym syjonizmem”, „Czynem produkcyjnym uczynimy V Zjazd partii”, „Zadamy pełnego zdołowania i skłania politycznych wichryczeli”.

Nad stołem przysiadł napis, na który składały się słowa wyjęte ze statutu partii: „Kierując walką przeciwko siłom reakcyjnym i wewnętrznym — PZPR zrealizowała ludzcy w budowie socjalizmu”.

Z głośników płyną pioski rewolucyjne, recytowane są wiersze Mickiewicza, Brońskiego i Majakowskiego.

Na podium, na cie czerwony i biało-czerwony flag — standardy: Komitetu Warszawskiego i Komitetów dzielnicowych PZPR oraz warszawskiej organizacji ZMS.

Długotrwała burza owacji wita wkroczył na salę Władysław Gomułka i członków kierownictwa.

Kampania wyborcza w USA Johnson traci popularność Partia komunistyczna wystawi swojego kandydata

WASZINGTON (PAP) — Według przeprowadzonych przez Instytut Gallup badań popularność prezydenta Johnsona, jako ewentualnego kandydata w tegorocznych wyborach zmalała w porównaniu z badaniami przeprowadzonymi w styczniu br. Przed dwoma miesiącami za Johnsonem jako kandydatem Partii Demokratycznej wypowiedziało się 48 proc. ankietowanych, natomiast za Robertem Kennedyem — opowiadało się 38 proc. Obecne badania wykazują, że obaj politycy otrzymali po 41 proc. głosów. Ostatnia ankieta przeprowadzona została w 300 aglomeracjach na terenie całego kraju.

Przystąpienie Roberta Kennedy'ego do kampanii wyborczej oraz wyniki uzyskane w ramach tejże kampanii — zbliża się do końca, skłania ją się wydaje — Johnsona do wcześniejszego rozpoczęcia oficjalnej kampanii. Początkowo traci on jak najdłużej pozostawać w wywiadzie prasowym.

poza obrębem oficjalnej walki wyborczej. Wracając ze swojej podróży. Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja śródziemnomorska

BELGRAD (PAP) — Dzienniki jugosłowiańskie publikują komunikat stwierdzający, że konferencja polityczna i antyimperialistyczna sił krajów śródziemnomorskich odbędzie się w dniach 9-11 kwietnia br. w Rzymie.

Z Jemu

KAIR (PAP) — W Bagdadzie przebywa specjalny przedstawiciel Rady Republiki Jemu, El-Aini, który prowadzi rozmowy z przewodniczącym Iraku na temat różnych aspektów problemu jemeńskiego. W wywiadzie prasowym.

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone 19 bm. na spotkaniu z aktywnym partyjnym stolicy zamieszczamy na stronach 3-6



Ponad 50 tysięcy członków domniemanej organizacji partyjnej zebrało się na wielkim wiecu na placu Dąbrowszczaków — to samym centrum Wrocławia. Nad głowami ludzi las szurmiosek, transparentów i portretów Władysława Gomułki. „Towarzyszu Wiesławie! Palajaz z Wami”, „Socjalizm — to jest droga rozwoju ziem nad Odrą i Nysą”, „Wrocław — zawsze wierny partii” głoszili hasła na transparentach.

40 mln zł rocznie na opiekę lekarską nad studentami

WARSZAWA (PAP) — 60 przychodni lekarskich w ośrodkach akademickich całego kraju — czuwa nad stanem zdrowia ok. 180-tysięcznej reszty słuchaczy, studentów stacjonarnych. Od chwili przycięcia na studia, aż do momentu opuszczenia z dyplomem brama uczelni — każdy student ma zapewnioną bezpłatną opiekę profilaktyczną i leczniczą.

Pewną miarą działalności — i kosztów — studenckiej służby zdrowia jest liczba udzielanych porad lekarskich. W samym tym roku, lek. zatrudnieni w tych placówkach lekarze interweniowali ponad 650 tys. razy. Koszt jednej wizyty łącznie z lekarstwami wynosił ok. 65 zł. Oznacza to, że na samą tylko opiekę lekarską nad studentami państwo przewidziało co roku ponad 40 mln zł.

Posiedzenie centralnego aktywu SD

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyło się posiedzenie centralnego aktywu partyjnego Stronnictwa Demokratycznego. W posiedzeniu wzięli udział sekretarze CK SD — Michał Grendys i Leonard Holendres.

Do ożywionej dyskusji zabrali uchwalili rezolucję, w której wyrażali gorące poparcie dla patriotycznych, prawdziwie socjalistycznych sił skupionych wokół sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

Profesor Barnard operuje

PARYŻ (PAP) — Profesor Christian Barnard dokonał w poniedziałek operacji na nowym kandydacie na przeszczep serca. Barnard nie przeszczepił mu jednak nowego serca, ale na miejsce jego zniszczonych zastawek wszczepił trzy sztuczne zastawki.

Bomby w konsulacie USA

NOWY JORK (PAP) — W amerykańskim konsulacie w São Paulo, w Brazylii, wybuchły dwie bomby. Szkodę materialną na znacznej skali — pisze TASS — spowodowała się na Agencji AP — aresztowała 3 osoby.

Sily NFW nadal w ataku

Nie słabną bombardowania DRW NRF popiera USA w brudnej wojnie

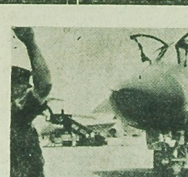
LONDYN (PAP) — Sily partyzanckie — od tygodnia prowadzi ostrą walkę w pobliżu Dong Ha — głównej bazy zaopatrzeniowej pchoty morskiej USA w prowincji Quang Tri, położonej w

południowej części „Wietnamu południowego”. W poniedziałek w odległości 6 km na północ od bazy Dong Ha doszło do nowej, gwałtownej bitwy. Według pierwszych doniesień, 12 żołnierzy amerykańskiej pchoty morskiej zostało zabitych, a 24 ciężko rannych. Walka wybuchła, gdy kompania pchoty morskiej wchodziła w skład trzeciej dwuzłazki na terenach.

Za granicę z PTT-K

WARSZAWA (PAP) — W br. Biuro Turystyki Zagranicznej PTT-K organizuje wycieczki do krajów zagranicę wycieczki wycieczkowe, leżnicze, krajoznawcze do Czechosłowacji, NRD, ZSRR, Bułgarii, Węgier i Jugosławii. Ogólnie przelicza się, że w tym roku skorzysta z nich ok. 65 tys. osób, w tym 20 tys. turystów wyjeżdżających indywidualnie na Węgry i do Bułgarii. Do Jugosławii wyjeżdża 100 tys. osób, do Włochów — 100 tys. osób, do Grecji — 100 tys. osób, do Hiszpanii — 100 tys. osób, do Francji — 100 tys. osób, do Niemiec — 100 tys. osób, do Austrii — 100 tys. osób, do Szwajcarii — 100 tys. osób.

Ośrodki turystyczne PTT-K zamierzają przyjąć w bież. roku około 18 tys. turystów zagranicznych, najwięcej przyjdzie z NRD — około 3000 i ZSRR — 1000 osób. Ponad 2000 turystów przyjadzie z krajów kapitalistycznych (Włochy, Francja, Anglia, Holandia i Szwajcarii).



El Aini odwiedził, że republikańskie sily zbrojne odcisnęły kraj z najmniejszych i dywersantów. Ostatnim z tych zwycięstw było uwolnienie drogi prowadzącej do Sany do Saby, na północ kraju. Dzięki temu, Jemen może żyć w spokoju i bezpieczeństwie, mając zagwarantowaną ustrój republikański.

El Aini odwiedził, że republikańskie sily zbrojne odcisnęły kraj z najmniejszych i dywersantów. Ostatnim z tych zwycięstw było uwolnienie drogi prowadzącej do Sany do Saby, na północ kraju. Dzięki temu, Jemen może żyć w spokoju i bezpieczeństwie, mając zagwarantowaną ustrój republikański.

17 bm. do bazy lotniczej amerykańskiej w Bismie przybył nowy kontyngent amerykańskich myśliwców bombowych F-111, które wykorzystywane będą do bardziej skomplikowanych bombardowań DRW.

NA ZDZICIE, pierwszy myśliwiec F-111 lądował w bazie Khammoua w pobliżu Bangkok.

Przeniesienie Władzysław Gomułki

ciąg dalszy ze str. 4

Zatwo sobie wyobrazić jakiby los narodu polskiego, jeśli w 1944 r. zamiast „ciemniaków” doszliby do władzy janie oświeceni. Skłoby to Polska bez Ziemi Zachodnich, skłoby to Związekiem Radzieckim, „hecha, zachodnia i przedziwna, zalekna”, na Okresie, do mozarstw imperialistycznych, byliby pioniem i ich grze, byliby niezmy, gdyż za takiej Polski nie byłoby w ogóle miejsca we współczesnej Europie.

Od drugiej wojny światowej w polskiej myśli politycznej ścierały się dwie zasadnicze koncepcje. Jedną — naszą, socjalistyczną, określającą generalny kierunek polityki Polski Ludowej i drugą — wyrażającą interesy i poglądy reakcji.

Sily reprezentujące te drugą, reakcyjną linię mają ograniczone możliwości występowania ze swoim programem tutaj, w kraju. Natomiast za granicą, na emigracji korzystają nie tylko z pełnej wolności, lecz także z takich warunków, które politycznym i pomocy imperialistycznym wywiadów. Tam wyjada dziesiątki pism i szeroko propagują swoje stanowisko. Jeśli analizować treści publikacji reprezentujących poglądy przeciwnych zwalczających sił, to w rzeczywistości o udział w obcych kierach i politycznych — to ożkę się, że wszystko, co miało one do zaproponowania narodowi polskiemu — sprowadza się do fanatycznego, obłudnego antykomunizmu, do ideałów atomowej krucjaty antykomunistycznej. Pod tym względem z polską reakcyjną prasą emigracyjną nie może konkurować nikt, ani prasa NRF-owska, ani żadne inne ośrodki antykomunistycznej i antyreakcyjnej propagandy.

W jednym z najświeższych numerów „Jutra Polskiej” organu resztek mikolajczowskiej PSL w Londynie, roz się od wezwania do „zmiażdżenia” ZSRR — do potępienia „głęboko w ziemi i w archiwach historii”. Dla andersowskiego „Orla Białego” z maja 1967 r. nawet Stany Zjednoczone są nieodpowiedzialne, gdyż zamiast rozwiązać „krucjaty antykomunistyczne” w Europie, w Polsce, podjęły ją w Azji, w Wietnamie.

Oczywiście z taką obłudną polityką ekspansji sił reakcyjnych mogą występować jedynie na użytek białych emigrantów. W kraju taka koncepcja polityczna nie może trafić do nikogo. Polacy, otworzyli, powołanie socjalizmu i sojuszu polsko-radzieckiego demaskowali jedynie siły reakcyjne w oczach nawet tej części naszego społeczeństwa, która reakcja chętnieby oszukiwać i pożytkować. Zdają sobie z tego sprawę również główni dysponenti antykomunistycznego chóru antykomunistycznego z amerykańskimi ośrodkami wywiadowczy-dziewerskimi.

Dlatego też finansuła oni nie tylko „Orla Białego”, ale i „Kulturę” paryską, która reprezentuje inną kierunek polityki reakcyjnej. Wierzą, że „Kultura” będzie dostosowywała do realnego układu sił.

Najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem tego kierunku jest czołowy publicysta tego pisma Juliusz Mieroszewski, U. nika on w swych publikacjach prymitywnego antykomunizmu, a nawet uzasadnia podjęcie „krucjaty antykomunistycznej” polityki wobec Rosji — ponieważ „nie możemy jej polityka ta przynosiła nę (to znaczy reakcji) same klęski i zawody”. „Logicznie rzecz biorąc — pisze on — mamy przed sobą tylko dwa rozwiązania, albo Rosję popierać, albo się z nią łączyć. Nie możemy jej popierać, musimy się z nią łączyć.”

Można by więc pomyśleć, że pan Mieroszewski opowiada się za sojuszem polsko-radzieckim. Sa to jednak pozory. Chciałby on „układać się” ze Związkiem Radzieckim, ale na określonych warunkach. „Rosję socjalizm trzeba albo popierać, albo zneutralizować” — pisze Mieroszewski. A po „neutralizacji” ten przysięgły Europejczyk rozumie oczywiście obalenie socjalizmu. Narzędziem tej „europelizacji” Związku Radzieckiego miały być „europelizujący” urzędnicy przy pomocy rewolucyjnej kręgi demokracji ludowej, a zwłaszcza Polska. Gdyby Polacy, Czesi i Węgry mieli po tym możliwości, wypracowaliby z czasem kompromisowy model ustroju, który nie byłby ani komunizmem, ani kapitalizmem. Inaczej mówiąc „nie piesz, ni wydra, coś na kształt świra”.

Dlatego polkiewiczem tyle miejsca politycznym dywagacjom Mieroszewskiego, redaktora paryskiej „Kultury” finansowanej przez wywiad amerykański? Dlatego przede wszystkim, że istnieją polityczne powody, które powinnyśmy między linią Mieroszewskiego, a hasłami i koncepcjami politycznymi inspiratorów ostatnich wydarzeń.

Jastenia, Kisielewski czy Słonimski — podobnie jak Mieroszewski chcą mówić na naszym, że oni realizują równość. „Jeszcze przed Związkiem Radzieckim” ze Polska, w której socjalizm zostaby obalony i zastąpiony „czymś pośrednim” mogłaby utrzymać nadal sojusze ze Związkiem Radzieckim. Cóż oni o tym mówią? W tym samym narodem rzeczywiste niebezpieczeństwa, jakimi grozi ich polityka.

Sojusze w polityce zawsze opiera się na obopólnych interesach. Tam, gdzie kończą się obopólne interesy — tam kończy się również sojusze. Polska bez sojuszu z ZSRR nie mogłaby obronić i utrzymać swych Ziemi Zachodnich, nie mogłaby stawiać czoła imperializmowi niemieckiemu, nie mogłaby istnieć jako państwo niepodległe. Tylko socjalizm, kierowana przez partię klas robotniczej Polska jest dla ZSRR sojusznikiem pewnym, sojusznikiem, na którym można polegać, sojusznikiem, który wzmocnia siłę systemu socjalistycznego w walce z imperializmem.

Gwarantem socjalizmu w Polsce i sojuszu ze Związkiem Radzieckim jest przede wszystkim nasza partia. Każdy, kto podejmuje walkę przeciw naszej partii i systemowi socjalistycznemu — obiektywnie, czy też zdaje sobie z tego prawo, czy też nie — podrywa fundamenty budły narodu Polski. Ci, którzy dziś wyzywają do walki z naszą partią nie są jej jedynie wrogami Polski Ludowej. Sa oni wrogami Polski, jak takiej. Gdyby zdołali osiągnąć swe cele, stałby się grabarzem niepodległości narodu, zgwałciłby mu ten sam los, jak magnateria z 1794 r. i jak burżuazja w 1939 r.

TOWARZYSZE!

Aby wniknąć dogłębnie w obecną sytuację polityczną w naszym kraju nie wystarczy wyciągnąć na światło dzienne inspiratorów i organizatorów wystąpień w środowiskach literackim i studenckim. Nie wystarczy też demaskować oszustek i charakterów, hasel, z którymi szli oni do młodzieży studenckiej, oraz ujawnić rzeczywiste cele polityczne im przysięgające. Musimy odpowiedzieć również na pytanie: Dlaczego ziaro demagogii podła na podłogę grubej wywidywania? Dlaczego argumenty hasła siewczych żmętu trafiły do umysłów części młodzieży i skłoniły ją do nieodpowiedzialnych wystąpień i nieposłuszeństwa wobec władz akademickich?

Byłoby oczywiście błędem odwrócić pretekst, że tylko część młodzieży, udzielając posłuszeństwa, nieodpowiedzialnie dala się namówić do udziału w wystąpieniach zbiorowych zakazanych przez władze uczelnie. Wystarczyło to jednak dla dezorganizowania normalnej pracy uczelni.

Uważamy, iż obowiązkiem Komitetu Centralnego jest dokonanie w najbliższym czasie jakichś konkretnych działań w sprawie pracy politycznej i wychowawczej wśród młodzieży w orle, a wśród młodzieży szkolnej i studenckiej w szczególności i wyjaśnienie przyczyn, dla których znaczna część młodzieży, techników i studentów, nie wyraża reakcji i podatność na każdą, najbardziej niewiarygodną plotkę polityczną.

Szczegółowo uwagę zwrócić musimy przede wszystkim na postawie i działalności kadry naukowo-dydaktycznej w szkołach wyższych. Na barkach nauczycieli akademickich spoczywa bowiem główna odpowiedzialność nie tylko za kształcenie, lecz również za wychowanie młodzieży, za kształtowanie jej obywatelskiej postawy i wdrażanie do dyscypliny politycznej.

Partia nasza i najwyższe władze państwowe w ciągu ostatnich lat niejednokrotnie zwracali pracownikom nauki uwagę na poważne zaniedbania w pracy wychowawczej w szkołach wyższych i niedostateczne zaangażowanie kadry naukowo-dydaktycznej w tę pracę.

Ostatnie wydarzenia w uczelniach ujawniły niepokojące objawy niedyscyplinowania młodzieży wobec zarządzeń władz akademickich. Te wydarzenia postawiły władze uczelni przed koniecznością skłonięcia młodzieży do reakcji i podatności na każdą, najbardziej niewiarygodną plotkę polityczną. Partia nasza i najwyższe władze państwowe w ciągu ostatnich lat niejednokrotnie zwracali pracownikom nauki uwagę na poważne zaniedbania w pracy wychowawczej w szkołach wyższych i niedostateczne zaangażowanie kadry naukowo-dydaktycznej w tę pracę.

Ostatnie wydarzenia w uczelniach ujawniły niepokojące objawy niedyscyplinowania młodzieży wobec zarządzeń władz akademickich. Te wydarzenia postawiły władze uczelni przed koniecznością skłonięcia młodzieży do reakcji i podatności na każdą, najbardziej niewiarygodną plotkę polityczną.

Władze państwowe, klasa robotnicza, całe społeczeństwo mają prawo zapytać dziś kadry naukowe szkół wyższych, jak z tej odpowiedzialności się wywiązują?

Wiemy, że pewna, w istocie rzeczy nieliczna grupa pracowników nauki w środowiskach humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego grupa pracowników naukowych ponosi szczególną odpowiedzialność za ostatnie wydarzenia. Ci pracownicy nauki, tacy, jak profesorowie Brus, Barczko, Morawski, Kołakowski, Bauman, zwołując do wielu lat politykę naszej partii z pozycji rewolucjonistów — świadomie i z premedytacją sączą do podłogi politycznej w umysłach powierzonej im pieczy młodzieży, byli do czynnymi inicjatorami wicherzykających pochynów. Pod naciskiem tej grupy pracowników Rada Wydziału Filozoficzno-Historyczno-Ustawa Wiatrowskiego w uchwale z 12. III. 68 r. nie zawahała się stwierdzić, że „ruch młodzieży uniwersyteckiej rozgajający się

poza ramami oficjalnych organizacji jest od 4 dni autentycznym ruchem masowym i jednocześnie przysięgającą większość studentów UW”.

Jest dla nas oczywiste, że ta grupa pracowników nauki, w tytułami naukowymi podjęła próbę wywołania w sobie prawa do zalecenia, waleń antysocjalistycznej działalności w naszym kraju i stawia swoje grupowe interesy ponad dobro nauki polskiej.

Stanowiąc oni w istocie rzeczy niewielką grupę wśród pracowników naukowo-dydaktycznych w szkołach wyższych i istniejącym nałajski od myśli, aby ich misja. Pociągają oni naukowców akademickich w Polsce.

W toku szybkiego narastających wydarzeń dość precyzyjnie przygotowanych i organizowanych przez zakłopotowaną grupę, ulega jednakże dezorientacji i nie wykazuje należytych aktywności, równoważna część tych pracowników naukowo-dydaktycznych, którzy nie mają żadnych powodów do solidaryzowania się z hasłami politycznymi inspiratorów akcji. Ta dezorientacja i bierność znacznej części pracowników naukowo-dydaktycznych wyrażała niemożliwość szkody i stała się istotną przyczyną dezorganizacji pracy uczelni.

Gdyby cała kadra naukowo-dydaktyczna od pierwszej chwili była zdecydowana pozostać wobec wicherzywności nie dozwolony w ogóle do dezorganizacji pracy uczelni, względnie zakłóceniu porządku mogłoby być szybko przywrócone. Na jednego pracownika naukowo-dydaktycznego w szkołach wyższych w Polsce przypada około 1000 studentów. Na największych uniwersytetach i politechnikach stosunek ten jest jeszcze korzystniejszy.

Cennym wysoce twórczym trud naukowców, inżynierów, techników, ekonomistów, naukowców, lekarzy i artystów, specjalistów wszystkich dziedzin i ich wkład do rozwoju Polski Ludowej. Przysięgaliśmy wielkie znaczenie do społecznej roli inteligencji w naszym kraju. W niej widzimy siłę, której twórcza praca decyduje o poziomie i jakości, o poziomie kwalifikacji ogółu pracujących, o rozwoju kultury narodu. Jej postawa wcale wielki wpływ na duszę narodu, na jego światopogląd i postądy.

Dziś siła inteligencja polska dożyła wyjątkowo szerokiego, pełniejszego i bardziej nowoczesnego niż jakkolwiek generacja jej poprzedniczek. Głębokim przeobrażeniem uległa również postawa polityczna inteligencji. Jej stosunek do socjalizmu.

Obejmuje też znaczna część polskiej inteligencji całym swym rozumowaniem i uczuciami jest jestestwem wzięła się z naszym ustrojem i pełna swych sił i talentów zaangażowała się w jego budowę. Nie miała czasu do myśli, że znajduje się w szeregu naszej partii.

Liczna grupa wśród inteligencji polskiej stanowiła również ludzi, którzy opowiadali się za socjalizmem, za sojuszem ze Związkiem Radzieckim, przede wszystkim na podstawie pracy politycznych.

Niemalże cała inteligencja polska, jak również starej jak i wychowała się w Polsce — była sumiennie i rzetelnie wypełniała swoje obowiązki zawodowe, ale nie wykazywała aktywności społecznej i politycznej. Odnośmy się z szacunkiem do jej pracy i dążeń do zwiększenia jej społecznego zaangażowania.

Należnie zespólna z socjalizmem jest inteligencja techniczna. Z nowym ustrojem wiąże ją charakter jej zawodowych zadań, jej wielka rola w społecznym procesie produkcji i bezpośredni codzienny związek z pracą ludzką. Właściwie to jest jej naturalne najgłębiej rozumie rzeczywiste troski i potrzeby naszego kraju. Wła nie najlepiej, ale osiemnastym na drodze rozwoju Polski, ale ocenia też dobrze, jak wiele jeszcze przed nami pozostało do zrobienia.

Również liczne oddziały inteligencji humanistycznej w codziennej pracy szczerze i z głębokim oddaniem służą sprawie socjalizmu i popierają politykę partii — nauczyciele, dziennikarze, ekonomiści, ogólnie naukowcy, pracownicy praktyczni i in.

Dlatego też nacelowana negacja postawa nielicznej grupy wśród nauczycieli akademickich, wśród literatów i ludzi sztuki nie przesłania nam prawdy o postawie całokształtu inteligencji polskiej i nie potrafi porównać jej postaw z klasą robotniczą i jej partią.

Ludzie ci głoszą, iż podjęli walkę przeciw polityce naszej partii i idej rzekomo zagrożonej nauki i kultury. W ten sposób odwołują się oni do solidarności inteligencji, którą ze względu na jej wyjątkowość i siłę, uważają za coś, co nie należy do zwykłego życia społecznego. W rzeczywistości to tylko grupa, która chce wycofać się z życia społecznego i kultury.

Rzeczelną analizę stanu faktycznego i sytuacji polskiej nauki zadaje kłam oskarżeniom o brak swobody naukowej.

Od wielu lat właśnie w Polsce wszystkie dyscypliny naukowe, zarówno techniczne, jak i humanistyczne, rozwijały się w pełni swojej działalności naukowej. Nikt z pracowników naukowych w Polsce Ludowej nie został dotychczas porbowany do wycofania się z życia społecznego i naukowego. Dyskusja naukowa są regułą naszego życia akademickiego. Każda poważniejsza szkoła naukowa dysponuje swymi placówkami

mi naukowymi w szkolnictwie lub Polskiej Akademii Nauk i odpowiednim publikacją.

Nasza partia i władze państwowe sprawujące nadzór nad szkolnictwem wyższym wykazywały dużą — i jak dowodzi doświadczenie, niełatwą, o wiele za dużą — wstrętność i ostrożność w ingerowaniu w życie środowisk naukowych z powodów politycznych.

Jesli dzisiaj istnieła jakiegokolwiek zagrożenie dla swobody badań i dyskusji naukowych, to zostało ono stworzone nie przez politykę naszej partii, lecz przez akcję tej grupy polityków z tytułami naukowymi, która swobodę tej nadużywała dla szterzenia wrogu, rewizjonistycznych postaw, dla siania żmętu w umysłach młodzieży.

Partia nasza zdaje sobie sprawę z tego, że prawdziwie trudne i wymagające rozwiązania problemy twórczości naukowej w Polsce leżą w innej płaszczyźnie. Są to przede wszystkim problemy tworzenia takich organizacyjnych i materialnych warunków rozwoju nauk technicznych i matematyczno-przyrodniczych, które odpowiadałyby potrzebom dyktowanym przez współczesną rewolucję naukowo-techniczną. Problemem jest od wielu miesięcy przedmiotem zainteresowania kierownictwa partii i rządu. Chcemy przed najbliższym zjazdem naszej partii przedyskutować i wypracować konkretny program i zrobić wszystko, co jest niezbędne i co leży w granicach możliwości naszego kraju, aby stworzyć warunki dla dalszego tworzenia nauki polskiej.

TOWARZYSZE!

W wydarzeniach, jakie miały miejsce, aktywny udział wzięła część młodzieży akademickiej i tytułami naukowymi. W tym czasie, Rodzice wielu z tych studentów zajmują mniej, lub bardziej odpowiedzialnie, a także wysokie stanowiska w naszym państwie. Ta przede wszystkim okoliczność spowodowała, iż na fall tych wydarzeń, wolię, opanie nierzaj ponowne hasło, walki z syjonizmem.

Czy w Polsce są żydowskie nacjonalistki, wznawcy ideologii syjonistycznej? Na pewno tak. Byłoby jednak nieporozumieniem, gdyby ktoś chciał dopatrzeć się w nich, a tym samym niebezpieczeństwa dla socjalizmu w Polsce, dla jej ustroju społeczno-politycznego. Niebezpieczeństwo takie, jeśli doświadczyliśmy, to zaistniało, a jest to mało prawdopodobne, że może wypłynąć z różnych reakcyjnych źródeł w kraju, wspomniawszy z zównarż przez ośrodki międzynarodowej, antykomunistycznej reakcji.

Nie oznacza to jednak, że w Polsce nie ma w ogóle problemu, który nazwałby samokrytyką i samokorektą. Jest to problem naszego państwa. O co mi chodzi przedstawię na przykładach.

W roku ubiegłym podczas czerwcowej agresji Izraela przeciw państwu arabskim określona liczba Żydów w różnych formach obawiała się wyjazdu do Izraela, colem w tym celu, że Izrael jest państwem, w którego wspólnoty, że ta kategoria Żydów obywateli polskich uczuciowo i rozumowo nie jest związana z Polską, lecz z państwem Izraela. Sa to niepokojące nacjonalistki żydowskie. Czyż można mieć do tego przynajmniej? Tylko tak, jakie zwyciężki komunikacji do wszystkich nacjonalistów, bez względu na ich narodowość. Przypuszczam, że ta kategoria Żydów wcześniej, lub później opuści nasz kraj.

W swoim czasie otworzyłby szerokie nasze granice dla wszystkich, którzy nie chcieli być obywatelami naszego państwa i postanowili udać się do Izraela. Również i dziś tym, którzy uważają Izrael za swoją ojczyznę, gotowi jesteśmy wydać emigracyjne paszporty.

Inną kategorię ludzi pochodzenia żydowskiego przedstawia nam p. Słonimski w swoim artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Wiadomości Literackie” nr 35 z roku 1924 pod tytułem „O diażności Żydów”.

Z uwagi na wybitnie antysyjską treść tego artykułu, przytoczę tylko jego zakończenie:

„O, gdybym mógł się czuć Żydem — pisze Słonimski — należałbym sercem do maoj, ale wyniosłej ojczyzny ludzi zbłąkanych zoko świata, znajdujących się po wszystkich lądach ziemi, nie przysięgając wstęgi wspomnień, ani nie wrośnięty korzeniami w ziemię rodziną — nie potrafiłbym wydrzeć się z niej, nie miałbym wcale uczuć narodowych. Nie czuję się ani Polakiem, ani Żydem. Nie bez żalności patrzył na pionierów żydowskich rozpinających na drzewach nasze krajowe drzewa, nie miałem ich w sobie hebrajskich wieczorem przy ognisku — jak niegdyś nie bez żalności słuchałem piosenek polskich żołnierzy idących na daleką wojnę z Rosją”.

Słowa te napisał Słonimski przed 44 laty. Jakie uczucia żywi on dzisiaj do Polski trudno mi powiedzieć. Na ten temat może się mrodojnie wypowiedzieć tylko on sam.

Nie należy wątpliwości, że i obecnie znajduję się w naszym kraju określona ilość ludzi, obywateli naszego państwa, którzy nie czują się ani Polakami, ani Żydami. Nie można mieć do nich o tym przesądzi. Nikt nikomu nie musi w tym względzie niczego narzucać. Właśnie o tym go nie posiada. Z tacji swych kosmopolitycznych

ciąg dalszy na str. 6

Spotkanie aktywu partyjnego stolicy

Wyrażamy pełne zaufanie i poparcie dla kierownictwa partii, na której czere stoł w próbowny przywódca narodu polskiego Władysław Gomułka — głosi rezolucja w zakocheniu — wraz z partią i pod jej przewodnictwem chcemy pracować dla rozwoju wsi i kraju, dla umocnienia i rozwoju demokracji socjalistycznej — przeciw wrogom Polski Ludowej i socjalizmu

Rezolucja centralnego aktywu ZSL

Powiedzieli nam

O dyscyplinie pracy



Szymon Opelt — dyrektor Poczewskiego Domu Towarowego

W sklepie dyscyplina pracy to nie tylko przepisy na czas, na obojętną godzinę i wyjście z budynku z utrzymaniem zegara. To punktualność do misji ożarów, to drzew, aby klient nie czekał na ulicy. Mało tego — to przygotowanie na przyjęcie klientów. Dlatego też dzień pracy u nas rozpoczyna się wcześniej niż u innych i trwa dłużej niż u innych. W godzinach od 12.30 do 14.30 pracują dwaj pracownicy.

Z czasem przychodziłem do pracy się było i nie ma kłopotów. Byli natomiast sporadycznie wyjątki spóźnienia się na drugą zmianę o godz. 12.30, albo wręcz przeciwnie, o godz. 14.30. Wtedy to w godzinach od 12.30 do 14.30 pracują dwaj pracownicy.

Kierowca „TAXI”-60 ukarany

Jeden z naszych Czytelników przelał nam list skarżący się na postępowanie kierowcy „taxi” nr 60, który na przyjeździe na postój przy dworcu PKP zjechał Centralny nie włączył świateł i zjechał na pasy. Właściciel samochodu, który zjechał na pasy, dojechał do dworca i zjechał na pasy. Właściciel samochodu, który zjechał na pasy, dojechał do dworca i zjechał na pasy.

Wydzieli Komunikacji Prezydium Miasta i Urzędu Miejskiego, aby nauczono „60” — z Zimnowo — strzeżenia na piśmie z dołączeniem do akt koncesyjnych. (b)

Uprzejmość obowiązuje zawsze i wszędzie!

Oddział I Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa przy Sosnie do Wasilkowa jest jedyną z największych baz spośród wszystkich w województwie. Wykonuje on 55 proc. planu całego przedsiębiorstwa. Garaże mają 280 miejsc, a grupowanych jest 230 kierowców i 100 ładowaczy. Praca trwa całą dobę.

Godz. 6.00. Oddział I BPT — baza transportowa. Każdy kierowca rozpoczyna dzień pracy od przeglądu samochodu. Następnie w dyspozytorium otrzymuje zadania kierowcy, które są zaplanowane poprzedniego dnia na podstawie planu. Jeszcze tylko ostatnia kontrola techniczna pojazdu przed dyspozycją kierowcy i wyjazd do pracy. W razie awarii jakiegokolwiek usterki w pojeździe, pogotowie techniczne dyspozytorium jest w godzinach wydawczych kierowców, a w pozostałych godzinach kierowcy nie są w pracy.

Godzina 8.00. Tego dnia zaplanowano

Na Centrum Zdrowia Dziecka

Na apel Komitetu Honorowego Budowy Pomnika-Centrum Zdrowia Dziecka, odpowiedzialny radcy zakładowe przedsiębiorstw przemysłowych wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku zdecydowało na ten cel sumę 5 tys. zł z funduszu zakładowego.

Rada Zakładowa przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego „PZZ” w Białymstoku, na wniosek Komitetu Kobiół, postanowiła zrzeczyć się z upominków na Dzień Kobiet i sumę 500 zł przekazać na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

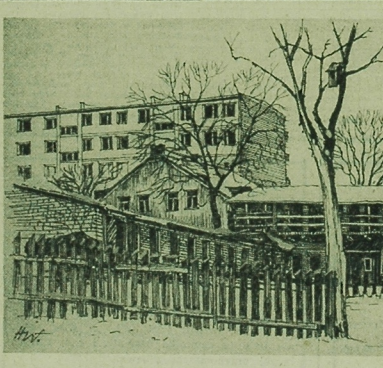
Rada Zakładowa przy Odkrytej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zambrze, z zadośćuczynieniem w dyspozycję z funduszu związkowych kwotę 1 tys. zł.

Sladom interwencji

Dach zostanie naprawiony

Nasza Czytelniczka, Bronisława C., z Białegostoku, mieszka w budynku administracyjnym Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku. Właściciel nieruchomości, zwróciła się do tej placówki z prośbą o przeprowadzenie niezbędnych remontów dachu, lecz do chwili obecnej nie otrzymała odpowiedzi. Właściciel nieruchomości, zwróciła się do tej placówki z prośbą o przeprowadzenie niezbędnych remontów dachu, lecz do chwili obecnej nie otrzymała odpowiedzi.

Odpowiedzi na naszą interwencję zwrócił Przewodniczący Właściciel nieruchomości, informując, że dach w wspomnianym domu był naprawiany dwukrotnie. Podobno pokrycie dachowe jest niezłe, nie trzeba go więcej naprawiać. Właściciel nieruchomości, zwróciła się do tej placówki z prośbą o przeprowadzenie niezbędnych remontów dachu, lecz do chwili obecnej nie otrzymała odpowiedzi.



Stary i nowy Białystok. Fragment ulicy Akademickiej.

Wano 162 wyjazdów do pracy wyszło 162 kierowców. Pięciu kierowców nie stawili się do pracy z przyczyn uzasadnionych. Sprawy samochodów oceniono jako dobrą. Czeka na wyjazd do pracy kierowcy, którzy nie stawili się do pracy z przyczyn uzasadnionych. Sprawy samochodów oceniono jako dobrą.

Godzina 8.00. Spedytorka Kolejowa Oddziału I BPT przy Dworcu Taryfikacyjnym. Twa lot. Spedytorka kolejowa Oddziału I BPT przy Dworcu Taryfikacyjnym. Twa lot. Spedytorka kolejowa Oddziału I BPT przy Dworcu Taryfikacyjnym.

Godzina 10.00. Starcia Obchodu Oddziału I BPT przy ul. Opatowskiej. Właściciel nieruchomości, zwróciła się do tej placówki z prośbą o przeprowadzenie niezbędnych remontów dachu, lecz do chwili obecnej nie otrzymała odpowiedzi.

miłetu Budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka odpowiedzialni także uczniowie i nauczyciele. Szkoły Podstawowej nr 22 w Białymstoku. Postanowili oni akcję tę prowadzić do końca roku szkolnego. Do 16 marca br. zebrano sumę 3 000 zł ze składek uczniowskich i z loterii fantowej — sumę 1 442 zł. Całą kwotę 4 442 zł wpłacano na fundusz budowy. (CH)

Miejska organizacja SD przed swoim zjazdem

W niedzielę, 24 bm. obradować będzie w Białymstoku XIII Miejski Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Na forum obrad znajdzie się m. in. działalność aktywną Stronnictwa w radach narodowych

HARCERZE w obchodach 25-lecia LWP

Młodzież zrzeszona w Związku Harcerstwa Polskiego uczczone będzie obchodem 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. Obchódzie się bardzo dużo imprez, konkursów. Ogłoszony będzie ogólnowojezdki konkurs gazetki ściennych i albumów poświęconych sprawom wojska.

Działalność przygotowująca ogólną, konkursy, spotkania, z oficerni WPH. Harcerze zbierali będą paniki związane z historią Ludowego Wojska Polskiego, organizować wystawy i książki w harcówkach. W miasteczku będą oddziały opisywać swoje prace i działalności w tym drużynami i harcerzami, którzy w ramach ich działalności mogli osiągnąć sukcesy.

Sekretariat działu imprez poświęconych 25 rocznicy LWP odbędzie się na terenach obwodów harcerskich. Drużyny zdobywać będą sprawności o charakterze obronnym. (a)

XIII Miejski Zjazd Delegatów SD nakreśli kierunki dalszej pracy swojej organizacji oraz wybierze nowy Miejski Komitet. (wm)

Szkolenie szefów służb Terenowych Oddziałów Samoobrony

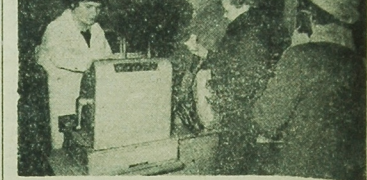
W Białymstoku rozpoczął kurs szefów służb terenowych Terenowych Oddziałów Samoobrony z całego województwa. Zorganizował go kierownik Oddziału I BPT przy Dworcu Taryfikacyjnym. Kurs ten jest pierwszym krokiem w zaplanowanym szkoleniu szefów Oddziałów Samoobrony.

Wykład inauguracyjny na temat zadań Oddziału I BPT w dziedzinie obrony ludności i bezpieczeństwa wyczerpał 35 LOK, p. Sienkiewicz. (a)

O uprawnieniach w pracy przedsiębiorstwa mówi kierownik Oddziału I BPT — Michał Konieczny.

W br. w wprowadzaniu regularny, codzienny zestaw meldunków dotyczący wykonywania zadań dziennych. Daje to nam możliwość czuwania nad wykonaniem planu

na co dzień, wpływa na rytmikę produkcji budowlanej. Chodzi o całkowitą mechanizację przeładunku. Obecnie wszystkie sypki materiały budowlane i cegły siliantowe przeładujemy mechanicznie. Jeszcze w br. rozpoczniemy mechanicznie



W nocnym szkoleniu przy ul. Lipowej. Fot. Z. Babarczyński

Na apel PCK

Pracownicy PZU, Narodowego Banku Polskiego i Poczty Głównej przy ulicy Warszawskiej, odpowiedzieli na apel PCK w sprawie honorowego dawstwa krwi. Ponad 30 osób oddało krew na potrzeby leczenia. (a)

z UKOSA

Nie kijem go... Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)

„Jeszcze nie otrzymaliśmy naszego listu. (a) Jak ułat przysyłacie nasze do wyrażenia, jakie otrzymaliśmy z Miejskiego Zarządu Budownictwa Miejskiego w Białymstoku. Kierownik Zarządu, Marii W. MZEM, podał nam, że w jej mieście, pod nazwą Miejskie Budownictwo, nie otrzymaliśmy naszego listu. (a)